

Obrzęd nieszporów

Kapłan po przyjściu do świątyni i nałożeniu na siebie epitachelionu, stojąc przed królewską bramą, mówi:

Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

I wyznaczony lektor mówi: Amen. Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Królu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napełniasz, Skarbnico Dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkaż w nas, i oczyść nas od wszelkiej zmaży i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, oczyść grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedź nas, i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiesiech, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj, i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale nas zbaw ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen. Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Przyjdźcie, pokłońmy się: trzy razy. I godzina dziewiąta.

Po tej godzinie rozesłania nie bywa, lecz kapłan mówi początek:

Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

I lektor: Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Niego.

I Psalm 103: Błogosław, duszo moja, Pana...

Kapłan natomiast stojąc z odkrytą głową przed świętą bramą odmawia modlitwy

światłości:

Modlitwa 1:

Panie szcudry i miłosierny, wielce cierpliwy i wielce miłociwy, usłysz naszą modlitwę i zważ na głos naszego błagania, daj nam znak Twojej dobroci, skieruj nas na drogę Twoją, abyśmy chodzili w Twojej prawdzie. Rozwesel nasze serca, abyśmy lękali się imienia Twego świętego, albowiem wielki jesteś i czynisz cuda. Ty jeden jesteś Bogiem i nie ma Tobie równego, Panie, potężny w miłosierdziu i łaskawy w potędze, aby pomagać i pocieszać, i zbawiać wszystkich, którzy pokładają nadzieję w świętym Twoim imieniu. Albowiem przynależy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa 2:

Panie, nie oskarżaj nas w swej zapalczywości ani też nie karz nas swym gniewem, ale uczyni z nami według miłosierdzia Twego, Lekarzu i Uzdrowicielu naszych dusz, kierujący nas ku przystani Twojej woli; oświeć oczy naszych serc ku poznaniu Twojej prawdy i daj nam, abyśmy pozostały czas tego dnia i całe nasze życie spędzili w pokoju i bez grzechu, dla modlitw świętej Bogurodzicy i wszystkich Twoich świętych. Albowiem Twoje jest panowanie, i Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa 3:

Panie Boże nasz, pamiętaj o nas, grzesznych i nieużytecznych Twoich sługach, gdy wzywamy święte Twoje imię, i nie zawstydzaj nas w oczekiwaniu Twego miłosierdzia, ale daj nam, Boże, wszystko, o co prosimy ku zbawieniu, i pozwól nam kochać i lękać się Ciebie z całego serca, czyniąc we wszystkim Twoją wolę. Albowiem Ty jesteś Bogiem dobrym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa 4:

Ty, którego nieustannymi pieśniami i nieustanną chwałą sławią święte moce, napełnij usta nasze wielbieniem Ciebie, abyśmy oddali cześć imieniu Twemu świętemu; daj nam też udział i dziedzictwo ze wszystkimi prawdziwie lękającymi się Ciebie i zachowującymi Twoje przykazania, dla modlitw świętej Bogurodzicy i wszystkich Twoich świętych. Albowiem przynależy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa 5:

Panie, Panie, który przeczystą Twoją dłonią wszystko utrzymujesz, wielce

cierpliwy dla nas wszystkich i zmartwiony z powodu naszych grzechów, wspomnij na litość Twoją i miłosierdzie Twoje, nawiedz nas Twoją dobrocią i pozwól nam uniknąć w pozostałej części obecnego dnia, z Twojej łaski, różnych zasadzek złego i uczynń nasze życie bezpiecznym przez łaskę Najświętszego Twego Ducha. Przez miłosierdzie i przyjaźń do człowieka Jednorodzonego Twego Syna, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa 6:

Boże wielki i wspaniały, który poprzez niewypowiedzianą dobroć i szczerą opiekę rządzisz wszystkim, dajesz nam wszystkie doczesne dobra, i przez udzielone już nam dobra zaręczyłeś nam obiecane królestwo, który towarzyszyłeś nam i w tej części dnia, która przeminęła, i pozwoliłeś nam uniknąć wszelkiego zła, daj nam i pozostały czas przeżyć nieskalanie przed świętą Twoją chwałą oraz wysławiać Ciebie, jedyne go dobrego i Przyjaciela człowieka, Boga naszego. Albowiem Ty jesteś Bogiem naszym i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa 7:

Boże wielki i najwyższy, który jedyny masz nieśmiertelność, żyjący w niedostępnej światłości, który wszystkie stworzenia w mądrości uczyniłeś, który oddzieliłeś światłość od ciemności, słońce dałeś, aby rządziło dniem, a księżyc zaś i gwiazdy, aby rządziły nocą, który nam grzesznym pozwoliłeś i w obecnej godzinie kroczyć przed Twoim obliczem wyznając wiarę i zanosząc Tobie wieczorną pieśń chwały, Ty sam, Przyjacielu człowieka, spraw, aby nasze modlitwy wznosiły się przed Tobą jak dym kadzidlany i zostały przyjęte jako wdzięczna woń. Daj nam, abyśmy obecny wieczór i nadchodzącą noc spędzili w pokoju, przyoblecz nas w oręż światłości, wybaw od strachu nocnego i od wszelkiego utrapienia, które chodzi w ciemności, i daj sen, który dałeś na ukojenie naszej niemocy, wolny od wszelkiej mary szatana. O Władco, Dawco łask, obyśmy i na łożach naszych zaznali spokoju wspominając nocą Twoje imię i oświeceni nauką Twoich przykazań wstali z radością duszy, aby wielbić Twoją łaskawość, zanosząc do Twego miłosierdzia modły i błagania za grzechy swoje i całego ludu, który dla modlitw świętej Bogurodzicy nawiedz łaską. Albowiem Ty jesteś Bogiem dobrym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Po skończeniu psalmu wstępnego mówi kapłan, lub diakon jeśli jest, po wyjściu północną bramą i zatrzymaniu się na zwykłym miejscu ambony, tę ektenię:

W pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój z wysokości i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów i zjednoczenie wszystkich, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za tę świątynię i za tych, którzy z wiarą, pobożnością i bojaźnią Bożą wchodzą do niej, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za naszego metropolitę *N.* i naszego biskupa *N.*, za czcigodne kapłaństwo, w Chrystusie diakonie, za całe duchowieństwo i lud, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za to miasto (**lub:** tę wieś; **lub:** ten monaster), za wszystkie miasta i krainy, i za wszystkich wiernych żyjących w nich, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O dobrą pogodę, obfitość plonów ziemi i czasy spokojne, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za żeglujących, podróżujących, chorych, cierpiących, uwięzionych oraz o ich wybawienie, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O wybawienie nas od wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan: Albowiem Tobie przynależy wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Także katyzma. Po katyzmie diakon wychodzi północną bramą i mówi małą ektenię:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan donośnie: Albowiem Twoje jest panowanie i Twoje jest królestwo, i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Także Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie **śpiewa się według tonu stichery, także stichery**, Chwała, i teraz.

Modlitwa wejścia:

Wieczorem i z rana, i w południe chwalimy, błogosławimy, dzięki Tobie czynimy i błagamy Ciebie, Władco wszystkich, niech nasza modlitwa wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, nie pozwól, aby nasze serca skłoniły się ku słowom lub myślom złym, lecz wybaw nas od wszystkich tych, którzy czyhają na nasze dusze, albowiem ku Tobie, Panie, Panie, zwrócone są nasze oczy, i w Tobie złożyliśmy nadzieję, przeto nie zawstydzaj nas, Boże nasz. Albowiem przynależy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Także błogosławi wejście.

I ogłasza diakon: Oto mądrość! Stańmy prosto!

Chór: Pogodna światłości świętej chwały, Nieśmiertelnego Ojca niebios, Świętego, Błogosławionego, Jezu Chryste. Przyszliśmy na zachód słońca, widząc światłość wieczorną śpiewamy Ojcu, Synowi, i Świętemu Duchowi, Bogu. Boś godzien jest, by w każdym czasie, śpiewano Tobie zbożnymi pieśniami, Synu Boży, co życie dajesz, przeto świat Cię sławi.

Po wejściu dajemy zwykły pokłon, po czym diakon, a jeśli go nie ma to kapłan mówi prokimenon dnia.

W niedzielę wieczorem, ton 8:

Oto teraz błogosławcie Pana, * wszyscy słudzy Pańscy.

Stichos: Stojący w świątyni Pańskiej, na podwórku domu naszego Boga.

W poniedziałek wieczorem, ton 4:

Pan usłysz mnie, * gdy zawołam do Niego.

Stichos: Kiedy wezwę, usłysz mnie Bóg mojej prawdy.

We wtorek wieczorem, ton 1:

Miłosierdzie Twoje, Panie,* towarzyszy mi przez wszystkie dni mego życia.

Stichos: Pan pasie mnie i niczego mi nie brakuje, w miejscu ochłody, tam mnie umieści.

W środę wieczorem, ton 5:

Boże, w imię Twoje zbaw mnie* i w mocy Twojej sądz mnie.

Stichos: Boże, usłysz moją modlitwę, zważ na słowa moich ust.

W czwartek wieczorem, ton 6:

Pomoc moja od Pana,* który stworzył niebo i ziemię.

Stichos: Podniosłem oczy moje na góry, skąd nadejdzie moja pomoc.

W piątek wieczorem, ton 7:

Boże, obrońcą moim jesteś Ty* i miłosierdzie Twoje uprzedza mnie.

Stichos: Zabierz mnie od moich wrogów, Boże, i od powstających przeciwko mnie wybaw mnie.

Jeśli jest sobota wieczorem, mówi:

Pan zakrólował,* w majestat jest obleczony.

Stichos: Obleczony jest Pan, przepasany potęgą.

Stichos: A świat, który umocnił, nie zachwieje się.

Stichos: Domowi Twemu, Panie, przystoi świętość po wszystkie dni.

Kapłan stoi zwrócony ku zachodowi, mając złożone ręce, i czeka na wykonanie prokimenonu, po czym kłania się i odchodzi na swoje miejsce. Po prokimenonie mówi diakon, jeśli jest, wyszedłszy północną bramą (kapłan natomiast stojąc wewnątrz prezbiterium przed świętym ołtarzem) tę ektenię:

Wołajmy wszyscy z całej duszy i ze wszystkich myśli naszych wołajmy.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Panie wszechmocny, Boże ojców naszych, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego Twego miłosierdzia, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za naszego metropolite *N.*, za naszego biskupa *N.* i za wszystkich w Chrystusie braci naszych.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy o zachowanie w opiece Bożej naszej Ojczyzny, za jej władze i wojsko, abyśmy mogli prowadzić ciche i spokojne życie, we wszelkiej

pobożności i czystości.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za naszych braci kapłanów, hieromnichów i za wszystkich braci naszych w Chrystusie.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za błogosławionych i zawsze godnych pamięci świątobliwych patriarchów prawosławnych, za fundatorów tej świątyni Bożej (lub: tego świętego monasteru) i za wszystkich zmarłych prawosławnych ojców i braci naszych, [którzy tutaj i w różnych miejscach spoczywają].

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za ofiarodawców i dobroczyńców tego świętego i czcigodnego domu Bożego, za pracujących, śpiewających, i za tu obecny lud, oczekujący od Ciebie wielkiego i obfitego miłosierdzia.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Kapłan donośnie: Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Także: Pozwól, Panie, w wieczór ten ustrzec się nam od grzechu...

Diakon: Dopełnijmy wieczorną modlitwę naszą do Pana.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O to, aby cały ten wieczór był doskonały, święty, spokojny i bezgrzeszny, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O anioła pokoju, wiernego przewodnika, stróża dusz i ciał naszych, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O przebaczenie i odpuszczenie grzechów i przewinień naszych, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O to, co dobre i pożyteczne dla dusz naszych i o pokój dla świata, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O dokonanie reszty życia naszego w pokoju i pokucie, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O chrześcijańskie zakończenie życia naszego, bezbolesne, bez

zawstydzienia, spokojne, i o dobrą odpowiedź przed budzącym bojaźń Trybunałem Chrystusa, prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan donośnie: Albowiem jesteś Bogiem dobrym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Chór: I duchowi twemu.

Diakon: Głowy nasze skłońmy przed Panem.

Chór: Przed Tobą, Panie.

Modlitwa skłonienia głów:

Panie, Boże nasz, który nachyliłeś niebiosa i zstąpiłeś, aby zbawić rodzaj ludzki, wejrzyj na Twoje sługi i na Twoje dziedzictwo, albowiem Twój słudzy skłonili swe głowy, zgięli swoje karki przed Tobą, budzącym bojaźń Sędzią, Przyjacielem człowieka, nie oczekując pomocy od ludzi, ale oczekując Twego miłosierdzia i oczekując Twego zbawienia. Zachowaj ich w każdym czasie i w obecny wieczór, i w nadchodzącą noc, od wszelkiego wroga, od wszelkiego wrogiego działania diabła, od próżnych słów i od złych wspomnień.

Także kapłan donośnie:

Niech panowanie Twego królestwa będzie błogosławione i wysławione, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Wychodzimy do narteksu, śpiewając stichereę ku czci patrona świątyni lub ku czci święta. Kapłan i diakon z kadzielnicą wychodzą przez północną bramę, poprzedzani przez niosących świece. Chwała, stichera ku czci świętego lub ku czci patrona świątyni. I teraz, teotokion. Następnie diakon (jeśli nie ma diakona to kapłan) odmawia te modlitwy:

Zbaw, Panie, Twój lud i pobłogosław Twoje dziedzictwo, nawiedz Twój świat miłosierdziem i łaskami, podnieś róg chrześcijan prawosławnych i ześlij na nas obfite Twoje miłosierdzie, dla modlitw Przeczystej Pani naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, mocą świętego i życiodajnego krzyża, przez wstawiennictwo czcigodnych niebieskich mocy bezcielesnych, czcigodnego sławnego Proroka, Poprzednika i Chrzciciela Jana, świętych

sławnych i godnych chwały Apostołów, świętych ojców naszych, powszechnych wielkich Nauczycieli i Hierarchów Bazylego Wielkiego, Grzegorza Teologa i Jana Chryzostoma, patriarchów Aleksandrii Atanazego i Cyryla, świętego ojca naszego cudotwórcy Mikołaja arcybiskupa Miry Licyjskiej, świętych równych Apostołom Nauczycieli Słowian Cyryla i Metodego, świętych sławnych i zwycięskich męczenników, czcigodnych i teoforycznych ojców naszych, świętego męczennika dziecko Gabriela Zabłudowskiego, świętego męczennika Maksyma Gorlickiego, świętego męczennika archimandrytę Grzegorza, świętych męczenników chełmskich i podlaskich, świętych i sprawiedliwych Przodków Zbawiciela Joachima i Anny, świętego *N.* patrona tej świątyni i świętego *N.*, którego pamięć dzisiaj obchodzimy i wszystkich świętych, modlimy się do Ciebie, wielce miłosierny Panie, usłysz nas grzesznych, modlących się do Ciebie, i zmiłuj się nad nami.

Chór: Panie, zmiłuj się (*dwanaście razy*).

Jeszcze módlmy się za naszego metropolite *N.* i za naszego biskupa *N.* (*w monasterach:* za naszego archimandrytę *N.*, *lub:* za naszego igumena *N.*), za wszystkich naszych braci w Chrystusie i za każdą duszę chrześcijańską cierpiącą i udęconą, potrzebującą Bożego miłosierdzia i pomocy, o opiekę Bożą nad tym miastem i tymi, którzy w nim żyją, o pokój i trwanie całego świata, o pomyślność świętych Bożych Kościołów, o zbawienie i pomoc Bożą dla trudzących się i posługujących z bojaźnią i gorliwością naszych ojców i braci, za nieobecnych i pełniących różne posługi, za nieobecnych i podróżujących, o uleczenie chorych, o odpoczynek, ulgę, wieczny odpoczynek i odpuszczenie grzechów wszystkim zmarłym naszym ojcom i braciom, tu i wszędzie spoczywającym prawosławnym, o wybawienie pozostających w niewoli i za naszych braci pozostających na służbie, i za wszystkich, którzy posługiwali i posługują w tej świętej świątyni, powiedzmy.

Chór: Panie, zmiłuj się (*dwanaście razy*).

Jeszcze módlmy się, aby to miasto i ta święta świątynia (*lub:* ten święty monaster), a także wszystkie miasta i krainy, zostały zachowane od głodu, zarazy, trzęsienia ziemi, powodzi, ognia, miecza, napaści obcych plemion i walk bratobójczych, i aby miłosierny, przychylny i dobry nasz Bóg, Przyjaciel człowieka, odwrócił wszelki gniew nadciągający na nas, wybawił nas od należytej i sprawiedliwej swej kary i zmiłował się nad nami.

Chór: Panie, zmiłuj się (*dwanaście razy*).

Jeszcze módlmy się, aby Pan Bóg usłyszał głos modlitwy nas grzesznych i zmiłował się nad nami.

Chór: Panie, zmiłuj się (*trzy razy*).

Kapłan: Usłysz nas, Boże, Zbawicielu nasz, Nadziejo wszystkich krańców ziemi i pozostających daleko na morzu, i miłosierny, miłosierny bądź, Władco, dla naszych grzechów i zmiłuj się nad nami. Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Chór: I duchowi twemu.

Diakon: Skłóńmy nasze głowy przed Panem.

Chór: Przed Tobą, Panie.

Wszyscy skłaniają głowy i kapłan donośnie odmawia tę modlitwę:

Władco wielce miłosierny, Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw Przczystej Pani naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, mocą świętego i życiodajnego krzyża, przez wstawiennictwo czcigodnych niebieskich mocy bezcielesnych, czcigodnego sławnego Proroka, Poprzednika i Chrzciciela Jana, świętych sławnych i godnych chwały Apostołów, świętych ojców naszych, powszechnych wielkich Nauczycieli i Hierarchów Bazylego Wielkiego, Grzegorza Teologa i Jana Chryzostoma, patriarchów Aleksandrii Atanazego i Cyryla, świętego ojca naszego cudotwórcy Mikołaja arcybiskupa Miry Licyjskiej, świętych równych Apostołom Nauczycieli Słowian Cyryla i Metodego, świętych sławnych i zwycięskich męczenników, czcigodnych i teoforycznych ojców naszych, świętego męczennika dziecko Gabriela Zabłudowskiego, świętego męczennika Maksyma Gorlickiego, świętego męczennika archimandrytę Grzegorza, świętych i sprawiedliwych Przodków Zbawiciela Joachima i Anny, świętego *N.* patrona tej świątyni i świętego *N.*, którego pamięć dzisiaj obchodzimy i wszystkich świętych, uczynij przyjemną Tobie naszą modlitwę, daj nam odpuszczenie grzechów, otocz nas cieniem Twych skrzydeł, odpędź od nas wszelkiego wroga i heretyka, obdarz nasze życie pokojem, Panie, zmiłuj się nad nami i nad Twoim światem, i zbaw nasze dusze, jako Dobry i Przyjaciel człowieka.

Chór: Amen.

Także zaczynamy śpiewać apostychesy i śpiewając wchodzimy do świątyni. Chwała, i teraz, **teotokion.**

Także Teraz pozwalasz odejść słudze Twemu, Władco: **Trisagion.** **Po** Ojciec nasz **kapłan mówi donośnie:**

Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

I my śpiewamy troparion apolytikos: Bogurodzico Dziewico, raduj się

trzykrotnie.

Na wyznaczonym miejscu stawia się tetrapod z pięcioma chlebami, pszenicą, winem i olejem. Diakon okadza naokoło tetrapod, a następnie okadza kapłana. Kapłan natomiast bierze jeden chleb i błogosławi nim inne chleby, po czym błogosławi pszenicę, wino i olej, donośnie odmawiając tę modlitwę:

Kiedy zaś mówi sam pobłogosław, wtedy pokazuje prawicą na leżące chleby, pszenicę, wino i olej.

Panie Jezu Chryste, Boże nasz, który pobłogosławiłeś pięć chlebów i pięć tysięcy nakarmiłeś, sam pobłogosław te chleby, pszenicę, wino i olej, i pomnóż je w tym mieście, i w całym Twoim świecie, i uświęć tych, którzy będą je spożywali. Albowiem Ty błogosławisz i uświęcasz wszystko, Chryste, Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy z Przedwiecznym Twoim Ojcem, i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen. Niech imię Pańskie będzie błogosławione teraz i na wieki (trzy razy). I mówimy **Psalm** Błogosławię Pana na każdy czas aż do Nie będą pozbawieni żadnego dobra.

Kapłan odchodzi, staje przed świętą bramą, i po skończeniu psalmu kapłan mówi do ludu: Błogosławieństwo Pańskie niech zstąpi na was przez Jego łaskę i przyjaźń do człowieka, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

I wyznaczone czytanie.

Niech będzie wiadomym, że błogosławiony chleb pomaga na różne niemoce, jeśli jest spożywany z wiarą.

Pouczenie:

Niech będzie wiadomym tobie, kapłanie, i przestrzegaj tego: oleju błogosławionego powtórnie nie błogosław, ani wina, ani pszenicy, ani też chlebów na drugim czuwaniu, a zawsze nowe przedkładaj do pobłogosławienia. Natomiast tym olejem, który pobłogosławiłeś, podczas całowania ikony namaszczaj ludzi, a możesz też spożyć go z pokarmami, a wino wypić pobożnie, gdyż jest ono pobłogosławione. Chleby natomiast podziel i rozdaj, bądź też pobożnie spożyj je w domu na wieczerzy przed innymi pokarmami. Pszenicę zmiel i spożyj z dziękczynieniem. Nie odważysz się natomiast sprawować na tym chlebie i winie Liturgii, zgodnie z zasadą nomokanonu o czynnościach świętych.

W inne natomiast dni, gdy nie ma święta, nieszpory tak się sprawuje:

Po wielkiej ektenii katzyma według kolejności i po katzymie mała ektenia. Na Panie, wołam do Ciebie **stichery**, **Pogodna światłości** i **prokimenon dnia** lub **Alleluja**. Także: **Pozwól, Panie, w wieczór ten ustrzec się nam od grzechu** i **ektenia** **Dopełnijmy wieczorną modlitwę naszą do Pana**. **Apostychesy** oraz **Teraz** pozwalasz odejść słudze Twemu, **Władco**, **Trisagion** i **tropariony** zgodnie z **typikonem**. **Potem ektenia:**

Zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego.

Po ekfonesis kapłan mówi: Oto mądrość!

Chór natomiast: Pobłogosław!

Kapłan: Błogosławiony Chrystus, Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen. Umocnij, Boże, świętą prawosławną wiarę i prawosławnych chrześcijan na wieki wieków.

Kapłan: Najświętsza Bogurodzico, wybaw nas!

Chór: Czcigodniejszą od Cherubinów:

Kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

Chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobłogosław!

Kapłan odwraca się od świętej bramy na zachód ku ludziom i mówi rozesłanie, wspominając świętego pod którego wezwaniem jest świątynia i świętego, ku którego czci była służba. Chór śpiewa życzenia długich lat życia.